



Sygn. akt II CSK 79/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

w sprawie z powództwa Mirosława S., i in.
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie [...]
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 czerwca 2008 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 18 lipca 2007 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej
solidarnie na rzecz powodów kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset
złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie dochodzili naprawienia szkody obejmującej utracone korzyści
w postaci nieuzyskanych dochodów z nieruchomości w okresie od dnia

17 października 1997 r., tj. od dnia wejścia w życie Konstytucji RP, do dnia 9 października 2001 r., tj. do dnia wydania decyzji stwierdzającej nieważność decyzji wyłączeniowych z 11 sierpnia 1978 r., którymi pozbawiono poprzedników prawnych powodów prawa własności nieruchomości.

Sąd I instancji uwzględnił powództwo zasądzając łącznie na rzecz powodów kwotę 1.501.405,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania decyzji administracyjnej odmawiającej powodom odszkodowania. Podkreślił, że strona pozwana nie kwestionowała zasady odpowiedzialności, a ostatecznie kwestionowała jedynie wysokość utraconego dochodu i sposób jej obliczenia.

Pozwany zaskarżył ten wyrok w części, tj. co do kwoty 150.140,52 zł zarzucając w apelacji niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 2 k.c., polegające na przyjęciu przez Sąd niewspółmiernej wysokości utraconych przez powodów hipotetycznych korzyści.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację, dzielając trafność stanowiska Sądu Okręgowego, opartego na dowodzie z opinii biegłego, który wysokość szkody wyliczył w oparciu o wskaźnik wzrostu cen i usług konsumpcyjnych, a więc zgodnie ze stanowiskiem pozwanego. W ocenie Sądu odwoławczego, w sprawie o odszkodowanie za utracone korzyści nie można marginalizować wysokości korzyści, które osiągał z rzeczy sprawca szkody w okresie, w którym pozbawił właściciela władztwa nad rzeczą. Próbę pozwanego zapłaty powodom za powierzchnie najmu na poziomie 85 % w sytuacji wynajmowania w spornym okresie całej nieruchomości, ocenił Sąd Apelacyjny jako prowadzącą do pozbawienia powodów pełnego odszkodowania.

Pozwany Skarb Państwa w skardze kasacyjnej, zaskarzającej wyrok w całości, zarzucił błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 160 § 1 k.p.a. poprzez przyjęcie odpowiedzialności pozwanego za szkodę w postaci utraconych korzyści (utruty spodziewanych czynszów najmu) za okres od dnia 17 października 1997 r., tj. od daty wejście w życie Konstytucji RP. Ponadto zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 2 k.c. poprzez przyjęcie istnienia podstawy do zasądzenia odszkodowania za szkodę w postaci utraconych korzyści. Powołując się na orzecznictwo skarżący podkreślił dopuszczalność podnoszenia

w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego, chociażby wcześniej owe zarzuty nie były sformułowane przez apelującego, ponieważ Sąd odwoławczy nie jest zwolniony z obowiązku prawidłowego stosowania prawa materialnego nawet w razie zaniechania podniesienia w apelacji zarzutu jego naruszenia.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pozwany wywodzi, że w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., sygn. akt K 20/02 (Dz.U. 2003, Nr 170, poz. 1660) kluczowym jest ustalenie daty powstania szkody. W ocenie skarżącego szkoda powstała już w dacie wydania wadliwej decyzji administracyjnej, a zatem powstania zobowiązania do naprawienia szkody nie można łączyć z innym zdarzeniem, tj. z wydaniem w 2001 r. kolejnej decyzji stwierdzającej nieważność decyzji wyłączeniowej. Pozwany twierdzi, że szkoda wynikająca z decyzji administracyjnej powstaje już w momencie wystąpienia uszczerbku w prawnie chronionych dobrach poszkodowanego, co potwierdza brzmienie art. 160 § 1 k.p.a. stanowiącego o poniesieniu szkody „na skutek wydania” decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. W okolicznościach sprawy – w ocenie skarżącego – szkoda powstała więc przed dniem 17 października 1997 r., a po wejściu w życie Konstytucji uległa co najwyżej zwiększeniu o późniejsze następstwa sprawczego zdarzenia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wniesli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, podnosząc, że roszczenia odszkodowawczego mogli dochodzić dopiero z chwilą stwierdzenia nieważności decyzji wyłączeniowych, co nastąpiło decyzją z dnia 9 października 2001 r., i co przesądza o powstaniu dopiero w tym momencie zobowiązania deliktowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Rację ma skarżący tylko o tyle, że przedmiotem kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego mogą być także zarzuty naruszenia prawa materialnego przez Sąd odwoławczy, których to zarzutów Sąd ten nie analizował, bo nie były one objęte rozpoznawaną przez niego apelacją. To stanowisko pozwanego jest zgodne z uchwaloną przez Sąd Najwyższy uchwałą mającą moc zasady prawnej, że sąd

drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, a wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, z wyjątkiem nieważności postępowania, którą bierze z urzędu pod rozważę w granicach zaskarżenia (v. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. III CZP 49/07, dotychczas niepubl.).

Przechodząc do zarzutów sformułowanych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, za chybiony należało uznać zarzut niewłaściwego zastosowania art. 361 § 2 k.c., ponieważ Sąd Apelacyjny nie stosował tego przepisu jako podstawy prawnej zasądzenia na rzecz powodów odszkodowania. Wymieniony przepis zawiera jedynie ustawową deklarację przyjęcia w polskim k.c. zasady pełnego odszkodowania, a więc obejmującego naprawienie tak szkody rzeczywistej, jak i utraconych korzyści. Zastosowanie tej zasady ustawodawca wyraźnie jednak ograniczył tylko do wypadków braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy. Sąd Apelacyjny analizował przepis art. 361 § 2 k.c. wyłącznie w kontekście przedmiotu objętej nim regulacji, trafnie wyjaśniając charakter szkody mającej postać *lucrum cessans* i sposób jej wyliczenia w okolicznościach sprawy, z uwzględnieniem dowodu z opinii biegłego. Natomiast kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zagadnienie określenia chwili poniesienia przez powodów szkody nie jest przedmiotem regulacji art. 361 § 2 k.c., podobnie jak i to, że wymieniony przepis nie jest podstawą prawną odpowiedzialności odszkodowawczej.

Ocena zarzutu błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 160 § 1 k.p.a., przyjętego za podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za szkodę mającą postać utraconych korzyści, musi oczywiście zostać przeprowadzona z uwzględnieniem skutków ogłoszenia w Dzienniku Ustaw wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r. (sygn. akt K 20/02) oraz przepisów, obowiązujących w dacie orzekania przez Sądy obu instancji, ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692), zwanej dalej „ustawą”. Z sentencji i uzasadnienia wymienionego wyroku TK jednoznacznie wynika, że uznanie przepisu art. 160 § 1 k.p.a. za niezgodny w części z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP odnosi się do

naprawienia szkód powstałych po dniu 17 października 1997 r. Trybunał Konstytucyjny posłużył się więc kryterium czasowym, tj. chwili powstania szkody, nie przesądzając stanowczo czy jest ona tożsama z chwilą zdarzenia sprawczego rozumianego jako wydanie decyzji administracyjnej podlegającej późniejszej weryfikacji (w sprawie - będącej podstawą wyłączenia), czy też decyzji stwierdzającej jej nieważność i wydanej w trybie nadzoru. W tej sytuacji pomocnym staje się przepis intertemporalny zawarty w art. 5 ustawy, z którego wynika obowiązek stosowania m.in. art. 160 § 1 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 września 2004 r., tj. do dnia wejścia w życie tej ustawy (v. wyrok SN z dnia 17 lutego 2005 r. sygn. akt I CSK 623/04, niepubl.). Ustawodawca wprowadził obowiązek jego stosowania we wskazanym w ustawie brzmieniu do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy. Zdarzeniem powstałym przed dniem 1 września 2004 r. jest wydanie decyzji skutkującej powstaniem prawnej możliwości żądania naprawienia przez Skarb Państwa szkody, będącej elementem zobowiązania deliktowego. Źródłem jego powstania była więc decyzja z dnia 9 października 2001 r. stwierdzająca nieważność decyzji wyłączeniowej z dnia 11 sierpnia 1978 r. Jeżeli więc z mocy art. 5 ustawy do zdarzenia z dnia 9 października 2001 r. należało zastosować art. 160 § 1 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 września 2004 r., to oznaczało to obowiązek zastosowania tego przepisu w brzmieniu uwzględniającym już skutki prawne ogłoszenia w Dzienniku Ustaw powołanego wyroku TK, a to z mocy art. 190 ust. 3 zd. 1 Konstytucji RP.

Innymi słowy, do skutków zdarzenia powstałego w 2001 r. a więc wydania decyzji nadzorczej, skutkującej powstaniem możliwości żądania naprawienia szkody, będącej elementem zobowiązania deliktowego, należało zastosować art. 160 § 1 k.p.a. i to w brzmieniu pozbawionym już wcześniejszego ograniczenia zakresu odszkodowania tylko do rzeczywistej szkody, a nie w jego dotychczasowym brzmieniu, bo takiego sformułowania nie użył ustawodawca w art. 5 ustawy. Odmienny pogląd w tym zakresie wyraził Sąd Najwyższy w tezie wyroku z dnia 7 lipca 2005 r., sygn. akt IV CK 52/05, niepubl., którego skład orzekający w niniejszej sprawie nie podziela.

Akceptowane stanowisko jest zgodne z wyrażonym w reprezentatywnym piśmiennictwie poglądem, że źródła powstania zobowiązania odszkodowawczego należy upatrywać w decyzji stwierdzającej nieważność ostatecznej decyzji administracyjnej, a to wobec istnienia ścisłego związku zobowiązania odszkodowawczego z prejudycjalnym stwierdzeniem nieważności zawartym w kwalifikowanej decyzji administracyjnej. Istnienie takiego związku pozwala stwierdzić, że zobowiązanie deliktowe do którego stosuje się art. 160 § 1 k.p.a. powstaje w chwili uprawomocnienia się decyzji nadzorczej. Dopiero bowiem jej wydanie stwierdzające naruszenie prawa wskutek uprzedniego wydania nieważnej decyzji administracyjnej ma to znaczenie, że dopiero wówczas można żądać naprawienia szkody. Decyzja nadzorcza jest więc prejudycjalną przesłanką stwarzającą możliwość dochodzenia naprawienia powstałej wówczas szkody, jest więc przesłanką kreującą możliwość skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego. Powstanie tego roszczenia następuje więc z chwilą ziszczenia się złożonego stanu faktycznego obejmującego uprzednie wydanie wadliwej decyzji, a następnie wydanie decyzji stwierdzającej tę wadliwość. Tę ostatnią kwalifikuje się w piśmiennictwie jako orzeczenie prejudycjalne wywierające skutki materialnoprawne w postaci zobowiązania deliktowego, będącego źródłem roszczenia odszkodowawczego.

Taką interpretację normy art. 160 § 1 k.p.a., stosowanego nadal z mocy art. 5 ustawy, zaprezentowano również w orzecznictwie, stwierdzając, że Trybunał Konstytucyjny nie uwarunkował możliwości dochodzenia odszkodowania w zakresie utraconych korzyści od daty wydania wadliwej decyzji (wyrok SN z dnia 8 lutego 2008 r., sygn. I CSK 477/07, niepubl.). Istnienia tego rodzaju zależności nie przyjął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2006 r., sygn. I CK 273/05 (Biul. SN 2006/5/11), w którym wyraźnie wręcz stwierdził, że powstanie szkody należy wiązać ze zdarzeniem w postaci wydania decyzji nadzorczej stwierdzającej nieważność wcześniejszej decyzji. Konkretna szkoda powodów wyrażająca się w nieotrzymaniu czynszu najmu w okresie od dnia 17.10.1997 r. do dnia 9.10.2001 r. powstała więc dopiero po wydaniu w 2001 r. decyzji stwierdzającej nieważność i dopiero wówczas szkoda ta mogła być przedmiotem

skutecznego dochodzenia jej naprawienia (v. wyrok SN z dnia 13 listopada 2003 r., sygn. akt I CK 262/02; niepubl.).

Podzielając wyrażone w orzecnictwie stanowisko, że z mocy art. 3 k.c. oraz art. 5 ustawy należy – najogólniej biorąc – stosować stan prawny obowiązujący w dacie zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę (v. uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 września 2007 r., sygn. akt I CSK 220/07, niepubl.), to w okolicznościach niniejszej sprawy w odniesieniu do określenia chwili powstania szkody przyjąć należy, że podstawą odpowiedzialności pozwanego był przepis art. 160 § 1 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 września 2004 r., a więc uwzględniającym już skutki prawne ogłoszenia w Dzienniku Ustaw wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r.

Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 160 § 1 k.p.a., w każdej z obu możliwych postaci naruszenia, okazał się nieusprawiedliwiony.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).